

Sygn. akt V GC 108/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Maciej Rzewuski,
Protokolant:	sekr. sąd. Arkadiusz Koziół

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa

(...) Banku (...) S.A. w W.

przeciwko K. D.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej K. D. na rzecz powódki (...) Banku (...) S.A. w W. kwotę 209.541,50 (dwieście dziewięć tysięcy pięćset czterdzieści jeden 50/100) złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym, nie wyższej jednak niż odsetki maksymalne od kwoty 208.138,81 (dwieście osiem tysięcy sto trzydzieści osiem 81/100) złotych od dnia 29 marca 2017 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 21.312,00 (dwadzieścia jeden tysięcy trzysta dwanaście 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800,00 (dziesięć tysięcy osiemset 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/SSR del. Maciej Rzewuski/

Sygn. akt V GC 108/17

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej K. D. na swoją rzecz następujących kwot:

- 163.692,00 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od 29 marca 2017 r. do dnia zapłaty – tytułem należności głównej,
- 1.402,69 zł – tytułem należności z tytułu opłat i prowizji bankowych,
- 44.446,81 zł – tytułem odsetek umownych naliczonych do dnia 28 marca 2017 r.

W uzasadnieniu wskazał, że na podstawie Ksiąg Rachunkowych powoda zostało ustalone, że na dzień 28 marca 2017 r. figuruje w nich wymagalna i niespłacona wierzytelność powoda względem pozwanej, wynikająca z czynności bankowej objętej umową KREDYT INW. DLA POSIADACZY RACH. BIZNES PARTN. W PLN o numerze (...) z dnia 5 maja 2014 r. Mimo wezwania do zapłaty, pozwana nie uregulowała zaległości (vide: k.2-5).

W odpowiedzi na pozew K. D. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazała, że umowa kredytu jest nieważna wobec niewykazania umocowania osób, które ją podpisały. Nadto podała, że nie wykazano istnienia i wymagalności roszczenia (vide: k.53-54).

W piśmie procesowym z dnia 20 czerwca 2017 r. powód sprecyzował żądanie pozwu w ten sposób, że wniosł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 209.541,50 zł wraz z odsetkami umownymi (maksymalnymi) w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od kwoty 208.138,81 zł od dnia 29 marca 2017 r. do dnia zapłaty. Nadto, wniosł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Do pisma powód załączył pełnomocnictwa dla osób, które podpisały umowę z pozwaną w jego imieniu oraz inne dokumenty potwierdzające zasadność roszczenia.

W uzasadnieniu powód wskazał, że 5 maja 2014 r. zawarł z pozwaną umowę kredytu odnawialnego dla posiadacza inwestycyjnego o nr (...). W § 20 ust. 1 pkt 3 umowy zgodnie ustalono, że zabezpieczeniem części spłaty kredytu będzie gwarancja Banku (...). Bank ten dokonał przelewu na powoda wierzycelności względem pozwanej, wobec czego powód jest uprawniony do dochodzenia należności objętej żądaniem pozwu. Powód wskazał, że wobec braku spłaty zadłużenia nastąpiło wypowiedzenie warunków spłaty kredytu. Na dzień wypowiedzenia wymagalny kapitał wynosił 409.229,98 zł, a w ramach realizacji gwarancji de minimis 24 listopada 2016 r. przelano powodowi kwotę 245.537,98 zł. Wniesiony pozew dotyczy pozostałej części należności powoda: w kwocie 163.692 zł tytułem należności głównej, w kwocie 44.446,81 zł tytułem skapitalizowanych odsetek i w kwocie 1.402,69 zł tytułem opłat i prowizji. Od kwoty 208.138,81 zł (należność główna + skapitalizowane odsetki) powód domaga się dalszych odsetek umownych (maksymalnych) w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 29 marca 2017 r. do dnia zapłaty (vide: k.63-66).

Na rozprawie w dniu 4 września 2017 r. pozwana K. D. oświadczyła, że „chce spłacić należność powoda, tylko że w tej chwili nie ma środków, a z Bankiem nie mogła się dogadać”. Pełnomocnik pozwanej wniosł o skierowanie sprawy do mediacji, w celu ugodowego zakończenia sporu. Pełnomocnik powoda nie wyraził zgody na mediację (vide: k.139-139v).

Postanowieniem z dnia 4 września 2017 r. Sąd Okręgowy zobowiązał pełnomocnika pozwanej do przedłożenia na piśmie w terminie 7 dni, proponowanych warunków ugody sądowej oraz wykazania przyczyn, dla których należność objęta pozwem miałyby zostać rozłożona na raty (vide: k.139v).

W piśmie procesowym z dnia 8 września 2017 r. strona pozwana przedstawiła propozycję ugodowego zakończenia sporu, wnosząc o rozłożenie dochodzonej przez powoda należności na raty w trybie art. 320 k.p.c. W uzasadnieniu wskazała, że pozwoli jej to na realną spłatę zadłużenia, a rozłożenie długu na raty umożliwi jej uniknięcie konieczności złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Pozwana dodała, że mimo trudnej sytuacji finansowej, rzetelnie wywiązuje się z porozumień zawartych z innymi bankami, w tym także z powodem w zakresie innych zobowiązań kredytowych (vide: k.145-147).

Powód nie wyraził zgody na zawarcie ugody z pozwaną wskazując, że posiada ona również inne zadłużenia w Banku, opiewające na łączną sumę blisko 630.000 zł (vide: k.164, 165).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 5 maja 2014 r. K. D. i (...) Bank (...) S.A. w W. zawarły umowę kredytu inwestycyjnego o numerze (...), na warunkach którego udzielono pozwanej kredytu w kwocie 456.000 zł, w celu zakupu lokalu użytkowego przy ul. (...)w O.. Osoby podpisujące umowę w imieniu Banku były ku temu właściwie umocowane. W treści § 20 ust. 1 pkt 3 umowy zgodnie ustalono, że zabezpieczeniem części spłaty kredytu będzie gwarancja Banku (...), udzielona w ramach portfelowej linii gwarancyjnej de minimis w wysokości 60% kredytu.

Wobec zalegania przez pozwaną ze spłatą należności wynikającej z kredytu pismem z dnia 15 stycznia 2016 r. wypowiedziano jej warunki kredytu, zaznaczając jednak, że w przypadku uregulowania należności w terminie 30

dni od daty doręczenia wypowiedzenia, utraci ono swą moc. Pozwana nie uregulowała żądanej należności. Powód trzykrotnie wzywał pozwaną do spłaty zaległości, informując o możliwości zawarcia porozumienia lub ugody, ustalających warunki spłaty zadłużenia.

W dniu 24 listopada 2016 r. pomiędzy powodem a Bankiem (...) w W. została zawarta umowa przelewu wierzytelności, na mocy której ten drugi wypłacił powodowi kwotę 245.537,98 zł. Jednocześnie Bank (...) przelał na powoda wierzytelność przysługującą mu względem pozwanej. Do zapłaty z umowy kredytu pozostała część należności głównej w kwocie 163.692 zł, kwota 44.446,81 zł tytułem skapitalizowanych odsetek umownych i kwota 1.402,69 zł tytułem opłat i prowizji bankowych.

Pozwana nie spłaciła zadłużenia wynikającego z umowy, nie podjęła też próby zawarcia ugody lub porozumienia z powodem.

Pozwana zawarła z (...) S.A. w W., (...) Bankiem S.A. w (...) Bankiem (...) S.A. w W. porozumienia co do spłaty swoich zobowiązań kredytowych. Porozumienia te nie obejmują należności dochodzonych niniejszym pozwem.

(bezsporne; wezwanie do zapłaty – k.17, 75-81, wyciąg z ksiąg bankowych – k.18-19, 131, odpisy KRS – k.23-48, 111-130, pełnomocnictwa – k.16, 105-110, umowa kredytu z załącznikami – k.20-22, 70-73, 83-100, wypowiedzenie warunków spłaty kredytu – k.74-75, umowa przelewu wierzytelności z załącznikami – k.82, 101-104, porozumienia bankowe – k.148-161)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne podlegało uwzględnieniu.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony, których prawdziwość i treść nie były kwestionowane.

Poza tym, stan faktyczny sprawy pozostawał właściwie niesporny pomiędzy stronami postępowania. Wprawdzie pozwana początkowo zakwestionowała ważność umowy kredytu o nr (...), powołując się na brak wykazania umocowania osób, które podpisały umowę w imieniu powoda, jakkolwiek w odpowiedzi na powyższy zarzut powód przedłożył dokumenty potwierdzające umocowanie w/w osób. Przedłożył nie tylko ogół pełnomocnictw udzielonych w tym zakresie przez (...) S.A., ale też odpisy KRS, wskazujące na właściwie umocowanie osób zawierających z pozwaną umowę kredytu.

Sąd nie znalazł również jakichkolwiek podstaw do kwestionowania istnienia i wymagalności roszczenia dochodzonego pozwem. Powód skutecznie wypowiedział warunki spłaty kredytu, trzykrotnie wzywając pozwaną do uiszczenia zaległości. Pozwana miała zatem pełną świadomość tego, że cała kwota udzielonego kredytu została postawiona w stan wymagalności.

Trzeba przy tym podkreślić, że w pismach kierowanych do pozwanej (...) S.A. wskazywał, że dopiero na skutek braku działań pozwanej takich, jak spłata zobowiązania w wyznaczonym terminie czy też złożenie przez nią wniosku o zawarcie porozumienia lub ugody, podjęte zostaną kroki w celu uzyskania tytułu wykonawczego.

Pozwana wykazała się jednak wysoce niezrozumiałą obojętnością w tym zakresie. Nie podjęła choćby próby uzgodnienia z Bankiem warunków spłaty zadłużenia. Co więcej, w odpowiedzi na pozew próbowała forsować gołosłowny pogląd, jakoby zawarta przez nią umowa kredytu była nieważna, tudzież by należność objęta pozwem była niewymagalna.

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel (przedmiot kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonym terminie. Dodatkowo

zobowiązanie kredytobiorcy obejmuje obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, w przewidzianych w umowie terminach – wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że strony zawarły umowę kredytu bankowego na zakup lokalu użytkowego przez pozwaną. W treści § 12 umowy strony zgodnie ustaliły, że w przypadku niespłacenia w terminie kredytu bądź jego części, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym i wymagalnym. Pozwana nie kwestionowała braku spłaty zadłużenia wynikającego z umowy, nie przedstawiła też żadnych przeciwdowodów w tym zakresie.

W tym miejscu trzeba wyraźnie podkreślić, że zgodnie z przepisem art. 3 k.p.c. strony postępowania obowiązane są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Wskazana regulacja jest wyrazem tendencji do poznania prawdy w postępowaniu cywilnym, obejmującej nie tylko sferę uprawnień sądu, lecz także stron i ich pełnomocników, którzy swoim działaniem powinni przyczyniać się do jej wykrycia. Statuuje ona zarazem zasadę kontrydiktoryjności. Zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontrydiktoryjności procesu, gdyż ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych (vide: J. Bodio, Komentarz aktualizowany do art. 3 Kodeksu postępowania cywilnego, Lex/el. 2014, Nb 1). Tym samym, ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu obciążają tę stronę, która nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku. W konsekwencji adresatem normy zawartej w art. 3 k.p.c. nie jest sąd, lecz właśnie strony procesowe i nie można zarzucić, że sąd ją naruszył (vide: wyroki SN z dnia 15 lipca 1999 r., I CKN 415/99, Lex nr 83805 i z dnia 11 grudnia 1998 r., II CKN 104/98, Lex nr 50663).

Skoro zatem obowiązek (ciężar procesowy) przedstawiania okoliczności faktycznych i dowodów (art. 3 i art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c.) spoczywa na stronach, których aktywna postawa ma istotne znaczenie w przebiegu procesu cywilnego, to oznacza, że to strony w efekcie mają być „siłą napędową” procesu cywilnego. Po zmianach ustrojowych i związanych z tym nowelizacjach procedury cywilnej, m.in. skreśleniu § 2 w art. 3 k.p.c., przyjęty został kontrydiktoryjny model postępowania, w którym materiał procesowy dostarczają strony (vide: wyroki SN z dnia 7 maja 2008 r., II PK 307/07, Lex nr 490351 i z dnia 4 października 2007 r., V CSK 188/07, Lex nr 485901; postanowienie SN z dnia 7 listopada 2003 r., I CK 176/03; Lex nr 151620; wyrok SA w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r., I ACa 1457/03, OSA 2005, z. 3, poz. 12). Konkludując ciężar instruowania procesu spoczywa na stronach procesowych, które ponoszą pełną odpowiedzialność za wynik postępowania cywilnego, w tym zwłaszcza dowodowego.

Poczynione rozważania przemawiały wyraźnie za uwzględnieniem powództwa, albowiem strona powodowa wykazała istnienie i wysokość roszczenia dochodzonego pozwem, a pozwana nie zaoferowała żadnych dowodów na potwierdzenie gołosłownej tezy o nieważności umowy kredytu o nr (...), tudzież o braku wymagalności należności objętej żądaniem pozwu.

Nie bez znaczenia dla oceny zasadności wytoczonego powództwa była także postawa procesowa pozwanej. Mimo że wymieniona w odpowiedzi na pozew zakwestionowała istnienie i wymagalność wierzytelności (...) S.A., to podczas rozprawy sądowej w dniu 4 września 2017 r. K. D. oświadczyła, że „chce spłacić należność powoda, tylko że w tej chwili nie ma środków, a z Bankiem nie mogła się dogadać” (vide: k.139v). Nadto, pełnomocnik pozwanej wniósł o skierowanie sprawy do mediacji, celem ugodowego zakończenia sporu. Dodatkowo w piśmie procesowym z dnia 8 września 2017 r. strona pozwana przedstawiła proponowane warunki zawarcia ugody sądowej, wnosząc jednocześnie o rozłożenie dochodzonej przez powoda należności na raty.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy ocenił powództwo jako zasadne i uwzględnił je na podstawie art. 69 Prawa bankowego.

Źródłem roszczenia odsetkowego zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. pozostają czynność prawna, ustawa, orzeczenie sądu lub decyzja właściwego organu, przy czym jeżeli wysokość odsetek nie została w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 przepisu). W przypadku opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, gdy wierzytelność

jest oprocentowana według stopy wyższej niż ustawowa, uprawniony może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (art. 481 § 2 zdanie drugie k.c.).

In casu podstawę roszczenia odsetkowego stanowiła czynność prawna w postaci zawartej umowy kredytu. Poza sporem pozostawało, że umówione odsetki mogły być naliczane dopóty, dopóki trwała czynność prawna, a konkretnie dopóki wiązały postanowienia umowne w zakresie odsetek (in concreto także po rozwiązaniu umowy wskutek jej wypowiedzenia). Zobowiązanie do uiszczenia świadczeń ubocznych w postaci odsetek za opóźnienie w zapłacie poszczególnych rat pozostawało więc w mocy, na podstawie wyraźnej i zgodnej woli obu stron, korelującej z obowiązującymi w tej materii przepisami ustawy (art. 353¹ k.c.). Określone w treści § 17 umowy kredytu odsetki w istocie wysokością odpowiadały odsetkom maksymalnym w rozumieniu przepisu art. 359 § 2¹ k.c., wobec czego zasadne było ich zasądzenie w tej wysokości.

Sąd Okręgowy nie przychylił się natomiast do wniosku pozwanej o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty. Zgodnie z regulacją art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Wyjątkowość danej sytuacji może wynikać z szeroko rozumianego stanu majątkowego lub rodzinnego pozwanego.

W uzasadnieniu wniosku o rozłożenie przysługującej powodowi wierzytelności na raty pozwana wskazała, że pozwoli jej to na realną spłatę zadłużenia i uniknięcie konieczności złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Podała przy tym, że rzetelnie wywiązuje się z porozumień zawartych z innymi bankami, w tym również z powodem (w zakresie dotyczącym innego kontraktu). Pozwana załączyła do wniosku dokumenty dotyczące porozumień zawartych z podmiotami świadczącymi usługi bankowe, co do spłaty przysługujących im należności kredytowych i pożyczkowych.

W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że dla zastosowania moratorium sędziowskiego określonego w treści art. 320 k.p.c. istotna jest indywidualna sytuacja, w jakiej pozostaje określony podmiot (wnioskujący). Na tle rozpoznawanej sprawy pozwana nie dość, że nie zaoferowała żadnych dowodów na okoliczności istotne dla uwzględnienia wniosku, jak np. wykazanie szczególnej sytuacji majątkowej, uniemożliwiającej wyegzekwowanie zasądzzonego świadczenia, to nawet w toku postępowania nie złożyła konkretnych twierdzeń na temat takich okoliczności, w szczególności obrazujących jej rzeczywistą sytuację finansową. Zdaniem tut. Sądu, sam fakt zawierania porozumień co do spłaty zadłużeń u innych podmiotów nie jest wystarczający do przyjęcia, że sytuacja majątkowa pozwanej uniemożliwia wyegzekwowanie świadczenia należnego powodowi.

Sąd Okręgowy nie mógł przy tym pominąć, że postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 4 września 2017 r. zobowiązał profesjonalnego pełnomocnika pozwanej do wykazania na piśmie przyczyn, dla których należność objęta pozwem miałaby zostać rozłożona na raty, zakreślając termin 7 dni na przedstawienie stosownych dowodów w tym zakresie (vide: k.139v). Strona pozwana nie wywiązała się jednak należycie z powyższego zobowiązania, zaś w piśmie procesowym z dnia 8 września 2017 r., do którego załączono porozumienia zawierane przez pozwaną z różnymi bankami (w tym z powodem na tle innego kontraktu), oświadczyła lakonicznie, a przy tym wyjątkowo gołosłownie, że pozostaje w trudnej sytuacji finansowej. Dodała przy tym, że rzetelnie wywiązuje się z zawartych porozumień, a rozłożenie należności na raty umożliwi jej uniknięcie konieczności złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej (vide: k.145-147).

Jak wcześniej wskazano, pozwana nie zaoferowała jednak żadnych dowodów na okoliczność „rzetelnego wywiązywania się przez nią” z w/w porozumień zawartych z podmiotami bankowi. Twierdzenia wymienionej w tym zakresie nie znajdują jakiegokolwiek, choćby pośredniego potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Poza tym, nawet przy założeniu prawdziwości ferowanych tez, trudno byłoby przyjąć, że sam fakt realizacji porozumień zawartych na tle odmiennych od rozważanego stosunków prawnych, wyczerpuje znamiona szczególnie uzasadnionego wypadku, o jakim mowa w przepisie art. 320 k.p.c.

Nadto, nie sposób marginalizować faktu, że w kilkukrotnych wezwaniach do zapłaty (skutecznie doręczonych pozwanej) powód informował K. D. o możliwości skontaktowania się z (...) S.A. celem zawarcia porozumienia lub

ugody co do warunków spłaty zadłużenia. Pozwana nie podjęła jednak żadnych kroków w tej materii, a przynajmniej nie wykazała, aby taka sytuacja kiedykolwiek miała miejsce.

Wprawdzie na rozprawie sądowej w dniu 16 października 2017 r., bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, pełnomocnik pozwanej próbował jeszcze przekonywać, że w sprawie zostało zawarte porozumienie z powodem, okazując bliżej niezidentyfikowany sms, jakkolwiek po pierwsze – okazana wiadomość tekstowa nie potwierdziła ferowanej tezy, nie pozwalając choćby na ustalenia autora tej wiadomości, nie wspominając nawet o przedmiocie ewentualnego porozumienia; po drugie – obecny na rozprawie pełnomocnik powoda stanowczo i konsekwentnie oświadczył, że zweryfikował tę informację przed rozprawą i ustalił, że żadne porozumienie w tej konkretnej sprawie nie zostało zawarte oraz podał, że brak jest zgody powoda na zawarcie jakiegokolwiek ugody z pozwaną z uwagi na ilość i rozmiar wszystkich kredytów zaciągniętych przez nią w (...) S.A.

Powyższe okoliczności jednoznacznie podważyły zasadność, a właściwie prawną relewantność uwzględnienia wniosku pozwanej, złożonego w trybie art. 320 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na zasądzone koszty złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 10.478 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.800 zł oraz 34 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw.

/SSR del. Maciej Rzewuski/